

Sygn. akt VIII C 65/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 30 lipca 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 lipca 2020 roku w Ł.

sprawy z powództwa S. T.

przeciwko M. J.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 65/20

UZASADNIENIE

W dniu 20 grudnia 2019 roku powód S. T. wytoczył przeciwko pozwanej M. J. powództwo o zapłatę kwoty 590 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 listopada 2019 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wyjaśnił, iż w dniu 11 listopada 2019 roku zakupił od pozwanej pralkę marki S. za cenę 590 zł. Zgodnie z treścią zamieszczonego przez pozwaną ogłoszenia o sprzedaży, urządzenie miało być w pełni sprawne oraz w stanie idealnym. Na okoliczność sprzedaży została sporządzona pisemna umowa, w treści której pozwana udzieliła 60-dniowej gwarancji rozruchowej. Umowa została zawarta w godzinach wieczornych i nie było możliwości sprawdzenia, czy pralka działa (urządzenie zostało wyłącznie podłączone do prądu). Po przetransportowaniu pralki do domu i jej podłączeniu następnego dnia okazało się, że jest ona niesprawna. Przy próbie uruchomienia programu urządzenie wyłączało się podczas pobierania wody. Po stwierdzeniu wady została ona zgłoszona pozwanej, która stwierdziła, że do uszkodzenia pralki doszło z winy powoda, w konsekwencji czego odmówiła uznania kierowanych w jej stronę roszczeń. W ocenie powoda poza faktem, iż pralka nie działa, posiada ona uszkodzoną szufladę, była prawdopodobnie naprawiana na zewnątrz domu, o czym świadczą znajdujące się we wnętrzu pralki liście, nadto urządzenie nie posiada ważnych pomiarów zgodnych z odpowiednimi normami. Jako, że wady te istniały w dacie sprzedaży, zdaniem powoda zasadne jest odstąpienie od umowy.

(pozew k. 5-8)

W odpowiedzi na pozew M. J. wniosła o jego oddalenie w całości. Wyjaśniła, że powód nie zgłaszał zastrzeżeń po podłączeniu pralki w miejscu sprzedaży oraz iż urządzenie to było w pełni sprawne, w innym przypadku nie udzieliłaby bowiem 60-dniowej gwarancji rozruchowej. Wskazała także, iż pralka nie została zabezpieczona w transporcie.

(odpowiedź na pozew k. 39-39v.)

Na rozprawie w dniu 23 lipca 2020 roku strony podtrzymały stanowiska w sprawie. Ostatecznie powód nie wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego. Postanowieniem wydanym w toku rozprawy Sąd stwierdził,

że zmiana powództwa poprzez zgłoszenie na rozprawie roszczenia o odszkodowanie za przechowywanie pralki jest niedopuszczalna.

(protokół rozprawy k. 50-52)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 listopada 2019 roku pozwana M. J. wystawiła za pośrednictwem serwisu internetowego O..pl ogłoszenie o sprzedaży pralki marki S. (...). W opisie wskazała, że pralka ma pojemność 7 kg, 1200 obrotów, jest klasy A+++, że jest całkowicie sprawna, w stanie idealnym. Cena sprzedaży została ustalona na 590 zł.

(dowód z przesłuchania powoda 00:06:47-00:19:00 w zw. z 00:27:51 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 23 lipca 2020 roku, wydruk ogłoszenia k. 9-12, okoliczności bezsporne)

Na przedmiotowe ogłoszenie trafił powód. Po zapoznaniu się z jego treścią S. T. skontaktował się telefonicznie z pozwaną, zapytał o wiek urządzenia (4 lata) i przyczyny jego sprzedaży (zakup nowej pralki). W rozmowie powód wyraził wolę zakupu urządzenia i strony uzgodniły, że powód przyjedzie po pralkę. W dniu 11 listopada 2019 roku powód stawił się w uzgodnionym miejscu, sprawdził sprawność urządzenia poprzez jego podłączenie do prądu, a następnie strony podpisały przygotowaną przez powoda umowę sprzedaży. W treści umowy pozwana uczyniła na prośbę kupującego adnotację o udzieleniu 60-dniowej gwarancji na urządzenie, z zastrzeżeniem, iż nie dotyczy ona uszkodzeń mechanicznych.

(dowód z przesłuchania powoda 00:06:47-00:19:00 w zw. z 00:27:51 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 23 lipca 2020 roku, dowód z przesłuchania pozwanej 00:19:26-00:23:00 w zw. z 00:29:52 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 23 lipca 2020 roku, umowa sprzedaży k. 17, okoliczności bezsporne)

W dniu 12 listopada 2019 roku S. T. powiadomił telefonicznie pozwaną, iż zakupione urządzenie nie jest sprawne. Tego samego dnia powód sporządził oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży wraz z ostatecznym wezwaniem do zapłaty. W jego treści wskazał, że pralka nie działa i nie udało się wykonać choćby jednego cyklu prania, ponieważ po uruchomieniu programu i rozpoczęciu nabierania wody urządzenie wyłączyło się, a jego ponowne włączenie okazało się niemożliwe. Powód wykluczył przy tym, aby mogło dojść do spalenia urządzenia, dodał, że szuflada od pralki jest przeżarta, a znajdujące się we wnętrzu pralki liście i nasiona świadczą o tym, że stała ona na zewnątrz, zapewne w celu naprawy, która jednak się nie powiodła.

(dowód z przesłuchania powoda 00:06:47-00:19:00 w zw. z 00:27:51 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 23 lipca 2020 roku, dowód z przesłuchania pozwanej 00:19:26-00:23:00 w zw. z 00:29:52 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 23 lipca 2020 roku, pismo wraz z dowodem nadania i doręczenia przesyłki k. 13-20, okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź w oparciu o dowody z powołanych dokumentów, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia, nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto dowód z przesłuchania stron.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo, jako nieudowodnione podlegało oddaleniu.

W przedmiotowej sprawie zastosowanie mają przepisy Kodeksu cywilnego o umowie sprzedaży (art. 535 – 602 k.c.).

Bezspornym jest w niniejszej sprawie, że strony zawarły umowę sprzedaży pralki marki S. o wartości 590 zł. Poza sporem pozostaje ponadto fakt zgłaszania przez powoda wad zakupionego urządzenia oraz złożenia przezeń oświadczenia o odstąpieniu od umowy sprzedaży.

Osią sporu w przedmiotowej sprawie było ustalenie, czy zakupione przez powoda od pozwanej urządzenie było dotknięte wadami, a w efekcie czy powód jest uprawniony do żądania zwrotu ceny.

Zgodnie z przepisem art. 556 k.c. sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojmia). Wada fizyczna polega na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową. W szczególności rzecz sprzedana jest niezgodna z umową, jeżeli: 1) nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia, 2) nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, w tym przedstawiając próbkę lub wzór, 3) nie nadaje się do celu, o którym kupujący poinformował sprzedawcę przy zawarciu umowy, a sprzedawca nie zgłosił zastrzeżenia co do takiego jej przeznaczenia, 4) została kupującemu wydana w stanie niezupełnym. Przypomnienia wymaga w tym miejscu, że przedmiotowa umowa została zawarta pomiędzy osobami fizycznymi, co wyklucza zastosowanie przepisu art. 556² k.c., zgodnie z którym, jeżeli kupującym jest konsument, a wada fizyczna została stwierdzona przed upływem roku od dnia wydania rzeczy sprzedanej, domniemywa się, że wada lub jej przyczyna istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego. W konsekwencji ciężar dowodu w zakresie wykazania zgodnie z zasadami określonymi w art. 559 k.c., że wada istniała w chwili przejścia ryzyka na kupującego, co konstytuowałoby odpowiedzialność po stronie sprzedającego, ciążył na powodzie, jako osobie, która z powyższych faktów skutki prawne, stosownie do reguły wyrażonej w art. 6 k.c. (por. m.in. M. Załucki (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 2, Warszawa 2019). Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia danego twierdzenia ponosi strona, która się na nie powołuje. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Zaakcentować jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw. W świetle poczynionych rozważań nie budzi wątpliwości, iż to S. T. winien wykazać, że zakupił towar dotknięty określoną wadą. Powinności tej powód jednak nie dopełnił. Pomimo podnoszenia istnienia wady zakupionego urządzenia, powód – poza pismem skierowanym do pozwanej i jej męża – nie załączył dowodów, które wskazywałyby na istnienie wady, nie złożył również żadnych wniosków dowodowych, w szczególności ostatecznie nie wniósł o powołanie biegłego, który mógłby zweryfikować prawdziwość jego twierdzeń w powyższym zakresie. Zebrany materiał dowodowy jest także niewystarczający do przyjęcia, że pralka była nieprawidłowo przechowywana przez pozwaną (na zewnątrz), czy też, że pozwana podjęła się jej naprawy, co nie przyniosło pozytywnego rezultatu. Przypomnienia wymaga w tym miejscu, że istnienie zgłaszanych wad od samego początku kwestionowała M. J. podnosząc, że w przypadku sprzedaży wadliwego urządzenia nie podjęłaby decyzji o udzieleniu 60-dniowej gwarancji rozruchowej. W świetle zasad doświadczenia życiowego za niesporne należy przy tym uznać, że transport pralki, zwłaszcza używanej, a więc bez fabrycznych zabezpieczeń, winien odbywać się w odpowiedni sposób, niewłaściwy transport może bowiem skutkować uszkodzeniem urządzenia. Oczywiście jest ponadto, że stwierdzenie wady rzeczy, dokonanie jej oceny, ustalenie sposobu jej powstania, wymaga wiadomości specjalnych.

Mając powyższe na uwadze, uznając żądanie powoda za nieudowodnione, Sąd oddalił powództwo w całości.